

ZUPEŁNIE INNA MENTALNOŚĆ

Rozmowa z PIOTREM LITWA, prezesem Wyższego Urzędu Górniczego

Uczestniczył Pan w XXIII Światowym Kongresie Górniczym, który odbył się w Montrealu. Jakiekawekwestieporuszono w czasie tegorocznych obrad?

Kongres to najważniejsza impreza dla światowego górnictwa.

W tym roku na obrady zarejestrowały się 3 tys. delegatów z kilkudziesięciu krajów, którzy mieli okazję uczestniczyć w sesji plenarnej oraz 14 sesjach technicznych.

Na Kongresie zaprezentowano 600 referatów, w tym kilkanaście z Polski. W czasie sesji plenarnej szczególną uwagę poświęcono perspektywom przemysłu wydobywczego w krajach szybko rozwijających swój potencjał górniczy, a przy tym posiadających znaczne zasoby surowców mineralnych. Głos zabrali m.in. Wang Xianzheng, reprezentujący Chińskie Stowarzyszenie Węglowe, który omówił najważniejsze aspekty rozwoju górnictwa w Chinach, a także Anatolij Janowski, wiceminister energetyki Federacji Rosyjskiej, który zreferował najnowsze wyniki dociekań na temat wielkości i rozmieszczenia obecnych zasobów surowców mineralnych w Rosji.

Czy w czasie sesji plenarnej poruszono tematy związane z bezpieczeństwem pracy w górnictwie?

Wang Xianzheng w swoim wystąpieniu podkreślił znaczny spadek wypadkowości, który odnotowano w chińskim górnictwie w latach 2006-2012. Chińczycy, aby zobrazować postęp w tej dziedzinie, posłużyli się ogólnosiwiatowym wskaźnikiem, który mówi o liczbie wypadków śmiertelnych na milion ton wydobytego węgla. W Chinach w ub.r. wynosił on 0,347. Muszę zaznaczyć, że wskaźnikiem tym obje-



FOT.: MACIEJ DOROSIŃSKI

to zarówno węgiel brunatny, jak i kamienny. Wang Xianzheng podkreślił także, że we wspomnianym okresie wypadkowość w chińskich kopalniach spadła o 73,5 proc., a liczba wypadków śmiertelnych o 70,8 proc.

A jak ten wskaźnik wygląda w Polsce?

Jeśli policzylibyśmy razem węgiel brunatny i kamienny, to w Polsce sytuacja wygląda zdecydowanie lepiej. Jeżeli pod uwagę wzięlibyśmy natomiast samo górnictwo węgla kamiennego, to w 2012 r. wskaźnik ten wynosił 0,27, a za siedem miesięcy br. 0,18. Chińskie wyniki w zakresie poprawy bezpieczeństwa robią wrażenie, ponieważ musimy uwzględnić ogromną skalę produkcji węgla w tym kraju.

Jak polskie górnictwo jest oceniane na forum międzynarodowym?

Mieliśmy okazję spotkać rodaków, którzy kształcili się w Polsce, a te-

raz pracują w kanadyjskich firmach górniczych lub na uczelniach. Wyraźnie podkreślali, że wizerunek polskiego górnictwa w skali całego świata znacznie się poprawił. Z jednej strony potrafimy prezentować swoją wiedzę i dorobek naukowy, a z drugiej zauważono polski znak w światowym górnictwie, którym są zagraniczne inwestycje KGHM Polska Miedź SA. Są one oceniane bardzo pozytywnie, tym bardziej że do tej pory polskie górnictwo wiele wносиło w obszarze nauki, a teraz dołączył do tego mocny akcent biznesowy.

W czasie pobytu w Kanadzie miał Pan okazję zobaczyć kopalnie należące do KGHM International. Czy mają one jakieś specyficzne cechy?

Razem z wiceministrem środowiska, Głównym Geologiem Kraju – Piotrem Woźniakiem – mieliśmy okazję obejrzeć kopalnie Levack i McCreedy. Porównując je z polskimi zakładami, można śmiało

stwierdzić, że są to dwa różne światy. Na pierwszy plan wysuwa się tutaj geologia i co za tym idzie – zupełnie inny rodzaj złoża. Kopalnie te znajdują się w zagłębiu Sudbury, które powstało w wyniku uderzenia meteorytu, do którego doszło blisko 2 mld lat temu. Jest ono nietypowe, ponieważ nie ma charakteru pokładowego. Można je określić jako żyły, które w pewnych miejscach są bardzo dobrze okruszcowane. Warto zaznaczyć, że stan zatrudnienia w tych zakładach jest dużo niższy niż w naszych kopalniach. W kopalni Levack pracuje ok. 280 osób, a w McCreedy 150.

Jak w tych zakładach wygląda organizacja pracy?

Kopalnie pracują przez 7 dni w tygodniu. Załoga jest zatrudniona w systemie 12-godzinny lub 10-godzinny. Czas pracy może być jednak skrócony, co jest uzależnione od warunków klimatycznych, w których wykonywane są konkretne roboty. Oczywiście w skali tygodnia liczba godzin pracy jest podobna do naszej. Górnik proporcjonalnie do tej ilości pracowanego czasu ma dni wolne. Podobne rozwiązania funkcjonują również w górnictwie australijskim.

Czy w czasie tej wizyty jakieś rozwiązania z zakresu bezpieczeństwa pracy zwróciły Pana uwagę?

W każdej z tych kopalń na pierwszym miejscu stawiane jest bezpieczeństwo pracownika. Jest to wyraźnie akcentowane przy każdej okazji. Już przy dojazdach do kopalń przybyszów witają tablice, na których zamieszczone są informacje dotyczące wypadkowości, a także apele do załogi o bezpieczne zachowania w pracy. Moją uwagę

przykuły również uniformy robocze. Są komfortowe i stanowią dobrą ochronę. Ponadto pracownicy są wyposażeni w bardzo wygodne hełmy i buty robocze. To całkowicie nowa jakość w porównaniu z polskimi gumiakami i onucami. Ponadto lampy osobiste, w które wyposażeni są górnicy, nie posiadają zewnętrznego akumulatora przymocowanego do paska. Mają wewnątrz baterię, która gwarantuje pracę przez 16 godzin.

Czy jest szansa, aby takie rozwiązania wprowadzić do polskich kopalni?

Na pewno warto o nich mówić i warto je polecać. Co ważne, przedstawiciele KGHM Polska Miedź SA sami stwierdzili, że pewne rozwiązania zaadaptują w polskich kopalniach. To jest jednak kwestia – nazwijmy ją – techniczna, a w sprawach bezpieczeństwa niezwykle ważne jest podejście pracownika. W Kanadzie w oczy rzuca się odpowiedzialność każdego pracownika. Jeśli zauważy on jakąś nieprawidłowość, to nie będzie podejmował dalszej pracy. Zgłasza to swojemu przełożonemu i czeka na rozwiązanie problemu. Takie podejście wynika z mentalności ludzi z tej części świata. Doskonale obrazuje to ruch drogowy. Jeżeli na autostradzie można jechać 110 km/h, to wszyscy tak się poruszają pomimo tego, że autostrady są dużo lepsze od polskich. U nas z pewnością nie jeden kierowca by nie wytrzymał i przycisnął gaz. Oni wolą nie podejmować zbędnego ryzyka. To podejście przenosi się potem do zakładów pracy. Tę filozofię można określić pokrótce stwierdzeniem: „najpierw ja i moje zdrowie, a potem cała reszta”.

ROZMAWIĄŁ: MACIEJ DOROSIŃSKI